

Konstanty, a może jednak Bogusław Radziwiłł?

9 czerwca 2016

Każdy kto pisał maturę pamięta słowa Bogusława Radziwiłła o rozdzieranej szmacie. Dziś kolejny potomek tego rodu w tę myśl się wpisuje.

Ostatnie wybory prezydenckie i parlamentarne, po 8 latach klęsk wyborczych Kaczyńskiego. Trudno było utrzymać partię i elektorat tylko opowiadając o tym, że wszystkie wybory przegrane przez Kaczyńskiego zostały sfałszowane. Beata Szydło, etnograf z wykształcenia postanowiła podjąć drogę Joanny Kluzik Rostkowskiej ale nie przegrać. Postąpiła jak jej wykształcenie nakazywało, zrobiła festyn bajek na którym wszystkim oferowano to, co sobie wymarzyli. Tym co nie wierzą, że zdrowie pozwoli im dotrzeć do późniejszej emerytury, wcześniejsze emerytury, rodzinom wielodzietnym, co to z emerytury babci żyły po 500 zł na każde dziecko, pracującym podwyższenie progów podatkowych, pielęgniarkom, górnikom, nauczycielom podwyżki i zachowanie miejsc pracy. Każdemu to o czym marzy, byle tylko poparł PiS. Co więcej, wszystkim Polakom obiecano zmianę pokoleń, już nie zdarte jak kapeć ideały polityczne jak J. Kaczyński, A. Macierewicz, K. Pawłowicz, ułaskawiony przez Dudę przestępca, a młode nowe twarze, nowa myśl, młodość: A. Duda, B. Szydło. To oni mieli poprowadzić Polskę ku nowym standardom życia. Po wyborach B.Szydło poszła na urlop, podczas gdy J. Kaczyński stworzył rząd przebrzmiałych myśli jak Macierewicz, Ziobro i ślepo wiernych Kaczyńskiemu, jak „niezależny premier techniczny” niejaki Gliński.

Jakież góry szczęścia, jaką radość z wywalczenia ustępstwa rządu w 2015 wyrażała Szydło strajkującym w Wyszku pielęgniarkom. „Strajkiem wywalczyłyście to, co się wam należy. Ale waszym sukcesem jest przede wszystkim to, że

wytrwałyście do końca, że nie dałyście się złamać, że byliście solidarne i lojalne wobec siebie...”, „Cieszę się i dumna jestem, że to kobiety pokazały, że można. W Polsce dużo kobiet zaczyna być dopuszczanych do władzy. Damy radę.”

Karczewski, dzisiejszy marszałek senatu cieszył się „Dzięki determinacji i solidarności wyszkowskich pielęgniarek w Polsce wszyscy mówią o problemach tego środowiska ”

Pamiętamy, jak z dniem 1 stycznia poprzednich lat prasa brzmiała, że gabinety lekarskie nie będą dostępne, że Porozumienie Zielonogórskie, którego leaderem był p. Radziwiłł nie podpisało z rządem umowy. Jakże fałszywie zabrzmiała piosnka z ust tegoż Radziwiłła, gdy ogłosił, że w tym roku wszystkie gabinety są otwarte. Czyżbyś panie Radziwiłł, jak Kurski miał nas Polaków za „naród głupii, co wszystko kupi”, co ma sklerozę i nie pamięta, kto był prowodyrem sprzeczki w tamtych czasach?

Dziś poznaliśmy wiedzę tajemną dla elektoratu co na „kiełbasę wyborczą” jest łasy. Dojna zmiana, w której nepotyzm ustawą przegłosowaną głosami PiS stał się prawem nie rozwiąże problemów. Wyrwanie kawałka biało-czerwonej szmaty panie Radziwiłł nie rozwiąże problemów. Wtedy, gdy ten „większy kawałek szmat” chcieliście dorwać pielęgniarki były bohaterkami, ale już na waszym kawałku szmaty są bezdusznymi, odchodzącymi od umierającego pacjenta.

Zawsze mówiłem, że PiS to nie moja bajka. Dlaczego? Dlatego, że obłuda nigdy nie była i nie będzie moją bajką.

Więc pani Szydło, panie Radziwiłł, wspierajcie pielęgniarki z CZD. Każdy logicznie myślący człowiek wie, że to tylko początek. Nawet jeśli będziecie chcieli zatkać usta pielęgniarkom z CZD naszymi pieniędzmi, pieniędzmi każdego który, co miesiąc w zębach zanosi pieniądze do urzędu skarbowego, za chwilę pojawią się pielęgniarki z innych szpitali. A w kolejce czekają już służby celne itd., itp. Albo

dla dobra Polski, staropolskim zwyczajem, bo jeszcze od czasów Jagiełły znany wejście pod ławę i odszczekajcie zanim rozdacie pieniądze z kredytów, co nasi wnukowie nie będą w stanie spłacić.

Koryto tylko z początku wydaje się takim pięknym miejscem, w którym o właściwej porze pojawia się strawa. A tak naprawdę to w pewnym momencie ten co karmił zawiezie do rzeźni. Więc miał rację prezydent Duda, „dojnej zmiany” trzeba bronić jak Jaruzelski chciał bronić socjalizmu, gdyż dalej zamiast koryta można zobaczyć otchłań śmietnika historii. Choć tego dziś nie widać, jednak miejmy nadzieję, że wysłanie PO-PiS na śmietnik historii pozwoli na pojawienie się nowych sił, może wreszcie nie kwiczących do koryta a myślących po polsku. Tylko czy te siły, jak nowy roczek 1 stycznia gdzieś już w powijakach kwilą?

Więc panie Radziwiłł, jak Kmicic w Potopie pana przodkowi mówimy „nie”, nie opowiadaj nam bajek o pielęgniarkach opuszczających potrzebującego, gdyś sam zamykając gabinety lekarskie opuszczał potrzebujących.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: NEon24.pl